Numer 46. „ROLNIK" 12. listopada 1909.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE

C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO.

Z KOMITETU.

B) Ze spraw bieżących.

— Komitet wystosował **pisma okolicznościowe** do Eksc. byłego Ministra roln. Dra Albina Bráfa z powodu ustąpienia tegoż (i do sz-fa sekcji Józefa Popa, który objął kierownictwo c. k. Ministerstwa rolnictwa.

— Na zażalenie Oddziału Stryjsko-Żydaczowskiego, iż władze wojskowe **nie płacą gotówką za zboże**, oznajmił Komitet, że w myśl rozporządzenia c. k. Ministerstwa roln. z dn. 16. września 1909 L. 34.143/1551. wszelkie zakupna odręczne jak również wypłaty ceny kupna za dostawy przed terminem uskutecznione wstrzymano aż po koniec roku bieżącego ze względu, że c. k. Ministerstwo skarbu nie było w możności udzielenia zaliczki na ten cel c. i k. Ministerstwu wojny.

W rozporządzeniu powołanem zachęca c. k. Ministerstwo roln. producentów mimo to do obejmowania dostaw, oświadczając, że cena kupna wypłaconą zostanie w r. 1910 z doliczeniem odszkodowania miesięcznego w wysokości $^1/_2$% ceny kupna.

— Komitet odniósł się do Komitetu bratniego Tow. roln. w Krakowie i do głów. Zarz. Tow. Kółek roln. we Lwowie w sprawie memorjału przedłożonego Prezydjum Rady ministrów przez austrjackie centralne biuro agrarne a dotyczącego **traktatów handlowych** z państwami bałkańskiemi.

— Komitet przedłożył uchwały walnego zebrania członków Oddz. Tłumackiego z dnia 20. października 1909, dotyczące **traktatów handlowych** z państwami bałkańskiemi Wys. Kołu Polskiemu.

— Komitet poparł gorąco projektowaną budowę międzymiastowej **linii telefonicznej** ze Lwowa przez Przemyślany, Brzezany, Podhajce, Monasterzyska, Buczacz i Czortków do Zaleszczyk.

— Uwzględniając prośby Rad Oddziałów odpisał Komitet Oddz. Gródecko-Janowskiemu **z części obowiązkowej** na rok 1909 kwotę 117 K. 60h., zaś Oddz. Lwowskiemu z części ob. z r. 1908 kwotę 73 K. 50 h., a za r. 1909 kwotę 75 K. 75 h.

Z ODDZIAŁÓW.

Walne zgromadzenie członków Oddziału Przemyślańskiego c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego, odbędzie się w sobotę dnia 13. listopada 1909 o godzinie 9 rano, w sali Rady powiatowej albo gdyby takowa nie była jeszcze ukończoną w sali Kasynowej w Przemyślanach. Porządek dzienny: 1. Uregulowanie funduszów Oddziału: 2. Odczytanie protokołu z poprzedniego zgromadzenia; 3. Premiowanie sług; 4. Wykład prelegenta Komitetu o uprawie łąk i pastwisk; 5. Sprawozdanie z uprawy konopi bolońskich. Referent p. Roman Wiśniewski; 6. Sprawozdanie lustratora Oddziału o obecnym stanie stacji buhajów subwencyjnych i subwencjonowanych, oraz chlewni zarodowych; 7. Odczytanie pism ważniejszych przez sekretarza Oddziału; 8. Wybór komisji do sprawdzenia rachunków Oddziału za rok 1909. Referent p. Roman T.-zenhaus. 9. Wybór delegatów na ogólną Radę do Lwowa. Referent p. Robert Sander. 10. Wniosek Rady Oddziału w sprawie zmiany ustawy o ewikcji co do chorób bydlęcych. Referent p. Roman Wiśniewski; 11. Wnioski członków.

Wiadomość z walnego zebrania Członków Oddziału Żołkiewskiego, które się odbyło d. 21. października b. r. w „Radzie powiatowej" w Żółkwi pod przewodnictwem Prezesa Stanisława Snieszko.

Obecni Członkowie Oddziału i delegaci gmin okolicznych w ogólnej liczbie 34.

Prezes zagaja obrady, wskazując na cele Towarzystwa gosp., a nawołując do wspólnej i harmonijnej pracy nad ekonomicznem podniesieniem powiatu, przystępuje do porządku dziennego obrad.

Sekretarz Rady Oddziału odczytuje protokół walnego zgromadzenia odbytego w dniu 18. lutego 1909, który przyjęto bez zmiany do wiadomości.

Następnie odczytano sprawozdanie z czynności Rady Oddziału za czas od 1. stycznia do 21. października 1909, które również przyjęto do wiadomości. Ks. Kruszyński przedstawia w jędrnych słowach smutny i zdemoralizowany obraz służby gospodarskiej, dopatruje się w tem związku z wychodźtwem naszej ludności na robotę poza granicy kraju — wskazuje na wynikające stąd szkody dla rolnika i stawia imieniem Rady Oddziału wniosek na zaprowadzenie przy Oddziale Żółkiewskim stałej instytucji premiowania sług, mającej wejść w życie w roku 1910, a opartej na zasadach regulaminu wzorowego przez Komitet nadesłanego. Wniosek ten jednogłośnie uchwalono, ks. Kruszyński stawia w tej sprawie dalsze wnioski by:

a) z funduszu Oddziału przeznaczyć na cel premiowania sług, jako fundusz zarodowy kwotę 100 K i złożyć ją na osobną książeczkę oszczędnościową;

b) na przyszłość przeznaczać na tan sam cel 5% z wkładek rocznych uiszczanych przez Członków Oddziału;

c) odnieść się do Komitetu c. k. gal. Towarzystwa gosp. i Rady powiatowej o przyznanie na ten cel wydatnej subwencji;

d) odnieść się do Członków Oddziału, by również na ten cel ofiarowali pewne odsetki.

Po przyjęciu tych wniosków, zwraca się ks. Kruszyński do obecnych na sali włościan, wskazuje na korzyści wynikające z należenia do Towarzystwa gosp. i zachęca ich do wpisania się w poczet Członków Oddziału i do propagandy na rzecz tegoż.

Członek Żarski, stawia dodatkowy wniosek, który również przyjęto, by komunikat o premiowaniu sług zamieścić w „Dzienniku urzędowym" c. k. Starostwa.

Sprawa założenia nowych stacji buhai subwencyjnych była przedmiotem dłuższej dyskusji i uchwalono w rezultacie wniosek na odniesienie się do Komitetu o przyznanie na rok 1910 przynajmniej 7 stacji buhai subwencyjnych, jak również wniosek na odniesienie się

do Komitetu o przyznanie na rok 1910 przynajmniej 10 chlewni zarodowych.

Ks. Salamon podnosi, że w każdej prawie gminie daje się czuć dotkliwy brak knura. Prezes oświadcza, że brak knurów skonstatowała już Rada Oddziału i sprawa ta była przedmiotem obrad na posiedzeniach Rady, która postanowiła dążyć do zaprowadzenia stacji knura w każdej gminie. Ks. Kruszyński wychodzi z tego samego założenia i stawia wniosek, który uchwalono, by Rada Oddziału zwróciła się w tej sprawie do Komitetu. Akcję tę należy rozłożyć w stosunku do ilości gmin w powiecie— na lat sześć i zwrócić się do Komitetu c. k. gal Towarzystwa gosp. z prośbą, by przez przeciąg tego czasu przyznawał tutejszemu Oddziałowi rocznie po 12 stacji knurów, począwszy od roku 1910.

Prezes przedstawia sprawę umieszczenia wagi mostowej na targowicy w Żółkwi kosztem Oddziału. Sprawę tę popiera ks. Kruszyński, wskazuje na leżący w tem interes rolników. W dyskusji zabierają głos WP. Müller, ks. Jaremkiewicz, Stelmach i Żirski, który ze względu na znaczne koszta, jakieby pociągnęło za sobą sprawienie i ustawienie wagi mostowej, stawia wniosek, następnie przyjęty, by Rada Oddziału w sprawie tej interweniowała o tyle, by spowodować gminę Żółkiew do sprawienia i ustawienia wagi własnym kosztem.

Wniosek na urządzenie kursu sadowniczego na wiosnę 1910 i użycia na ten cel kwoty 100 K z funduszów Oddziału uchwalono.

Prezes oświadcza, że z powodu przeszkody prelegent Komitetu przybyć nie mógł, dla tego odczyt nie będzie wygłoszony.

P. Michalczuk stawia wniosek, by Rada Oddziału poczyniła kroki, celem wyjednania większej ilości grysu z magazynów wojskowych. Prócz tego wniosku uchwalono jeszcze następujące:

a) poleca się Radzie Oddziału poczynić kroki, celem wyjednania u Rządu zapomogi na zakupno kartofli nasiennych dla ubogiej ludności;

b) odniesienie się do władz kompetentnych, by te poleciły organom powołanym do czuwania nad zachowaniem ustawy o licencjonowaniu buhai i winnych przekroczenia tej ustawy donosiły dla ukarania;

c) by Rada Oddziału sprowadziła 2 ctm lnu i 3 ctm. konopi lepszego gatunku, celem rozsprzedania włościanom;

d) by Rada Oddziału zaopiekowała się hodowlą owiec;

e) zaprowadzenie ogłoszenia co do zbytu produktów.

Gdy więcej wniosków nie stawiano, zamknął Prezes obrady, dziękując obecnym za liczne wzięcie udziału w obradaah i ks. Kruszyńskiemu za wygłoszenie referatu.

Sprawozdanie z czynności Rady Oddziału Żółkiewskiego za czas od 1. stycznia do 21. października 1909.

Sprawy organizacyjne. W czasie sprawozdawczym odbyło się 11. posiedzeń 3 z nich przy współudziale delegatów Tow. pow. Kółek rolniczych, Tow. pomocy przemysłowej, gmin okolicznych, delegatów Komitetu i krajowego biura mleczarskiego.

Pierwszą czynnością Rady była akcja skierowana, celem przysporzenia Członków Oddziału, w tym bowiem duchu zapadła była uchwała na ostatniem walnem zgromadzeniu.

Wynik naszych zabiegów przedstawia w przyroście o 27 członków nowo przyjętych więcej, liczba więc członków wzrosła w dwójnasób prawie, przy objęciu bowiem urzędowania zastała obecna Rada członków 29.

Mimo to przyznać musimy, że powyższy wynik naszych starań stoi w rażącej nieproporcji z wyłożonym, że się tak wyrazimy, kapitałem pracy w tym kierunku, liczne bowiem zaproszenia i odezwy a niemniej osobiste interwencje poszczególnych członków Rady, winny były dać rezultat daleko pomyślniejszy, z przyjemnością jednak skonstatować nam wypada, że na każdym z odbytych w okresie sprawozdawczym posiedzeń Rady, ustęp „przyjęcie członków“ stał zawsze na porządku dziennym.

Do P. T. członków zalegających z wkładkami wystosowaliśmy urgensa i obecnie zaległosci we wkładkach są nieznaczne.

Od Komitetu uzyskaliśmy 300 K na płacę dla sekretarza.

Na posiedzeniu w dniu 5. sierpnia odbytem kooptowaliśmy w skład Rady W. ks. Teodora Kruszyńskiego, proboszcza w Bojańcu.

Delegacje nasze wzięły udział w obradach Rady ogólnej, nadto delegowaliśmy W. ks. Albina Acelę i WP. Jana Müllera na Zjazd pow. Kółek rolniczych, jaki się odbył w dniu 13. czerwca b. r. w Żółkwi i znowu Wp. Jana Müllera do komisji premiojującej koni w dniu 22. września 1909.

Rewanżując się Towarzystwu pomocy przemysłowej, które przystąpiło do Oddziału w charakterze członka, wpisaliśmy się również na członka tej instytucyi z wkładką roczną w kwocie 10 K. Od c. k. Starostwa uzyskaliśmy pozwolenie na zamieszczanie naszych komunikatów w dzienniku urzędowym.

Sprawy rolnicze. Klęska, jaką się zaznaczył dla rolnika rok 1908, postawiła naszych włościan w przykre nad wyraz położenie, pora bowiem zasiewów wiosennych nadeszła, a włościanie zwłaszcza ubożsi, nie mając nasion ani środków do ich nabycia, stali wobec groźnej alternatywy, albo oddać się w ręce lichwiarskie, albo co gorsza pozostawić grunta odłogiem.

By zapobiedz tym ewentualnościom widziała się Rada za moralnie zobowiązaną przyjść włościanom z pomocą w tem ich przykrem położeniu.

Licząc na poparcie Komitetu postanowiła Rada Oddziału sprowadzić nasiona i nawozy sztuczne i odsprzedać je włościanom na dogodnych i przystępnych warunkach kredytu.

Że akcya ta była dobrą i na czasie, świadczy fakt, iż na nasz okólnik wydany w tym celu wpłynęło w ściśle z góry oznaczonym terminie około 400 zamówień, a trzeba tu się liczyć i z tym faktem, że okólnik nasz wysłany na ręce Zwierzchności gminnych nie dotarł do wiadomości całych zastępów włościan.

Na powyższą akcję przyznał nam Komitet 200 K subwencji, co łącznie z funduszami Oddziału było niewystarczającem, by zamiar nasz już rozpoczęty zrealizować.

Z pomocą przyszedł nam Żółkiewski Związek gospodarski, za pośrednictwem bowiem p. Sz. Schlossera, członka naszej Rady, porozumieliśmy się z rzeczoną Instytucją, która zakupiła na cel powyższy nasiona i nawozy.

Ogółem zakupiono nasion w następującej ilości:

Owsa 100 ctm; jęczmienia 89 ctm; kartofli 50 ctm; kainitu 100 ctm; tomasyny 100 ctm, które rozsprzedano w różnych ilościach ...... włościanom z terminem płatności w dniu 1. listopada.

W związku z akcją powyższą stoi zapomoga udzielona przez Rząd w kwocie 6000 K na zakupno kartofli nasiennych.

Zapomogę tę udzielił Rząd dzięki gorącemu poparciu naszej petycji ze strony c. k. Starostwa.

Rozdawnictwem ziemiaków subwencyjnych zajął się Prezes, który zakupił około 1300 ctm ziemiaków i rozdał je włościanom za zwrotem połowy ceny kupna t. j. po 3 K za ctm.

Rada Oddziału przyłączyła się do protestu wniesionego przeciw traktatowi z Serbią w sprawie importu bydła.

Rada wniosła za pośrednictwem Komitetu petycję o przyspieszenie budowy kolei Lwów-Krystynopol, wychodząc z założenia, że kolej ta leży w interesie rolników tut. powiatu zwłaszcza północnej jego połaci, pozbawionej komunikacji.

Potwierdziliśmy w dwóch wypadkach świadectwa dla producentów, celem uzyskania dostaw dla wojskowości.

W sześciu wypadkach wydaliśmy opinię na żądanie c. k. Starostwa w sprawach reklamacyj wojskowych, co do wydatności gruntów będących własnością reklamantów.

Przedstawiliśmy propozycję c. k. Starostwa co do

rzeczoznawców agronomicznych — w sprawach wywłaszczeń gruntów na cele publiczne.

Wnieśliśmy petycję do Wydziału krajowego o rozszerzenie robót przy regulacyi Raty, ponad program z góry oznaczony, by dać tem samem pracę ubogiej ludności powiatu.

Wnieśliśmy petycję do c. k. Namiestnictwa o przyznanie subwencji z funduszów państwowych, na poprawę dróg ciągłymi deszczami zepsutych.

Petycja ta zwróconą nam została drogą przez Wydział krajowy z oznajmieniem, że subwencja na ten cel już przyznana asygnowaną została na ręce Wydziału powiatowego, które na nasze odniesienie się oznajmił nam, że dla utrzymania dobrego stanu dróg w powiecie, czyni wszelkie możliwe starania.

Łącznie z Oddziałami Rawskim i Sokalskim, wnieśliśmy petycyę do Ministra Rodaka, o przyspieszenie upaństwowienia kolei Lwów-Bełżec-Tomaszów, motywując ją datami faktycznemi stosunków panujących na tej linii, a odbijających się dotkliwie na interesach rolnych.

(Dok. nast.)

OGŁOSZENIA WŁADZ.

Obwieszczenie

Ministerstwa rolnictwa z dnia 5. listopada 1909 l. 4.0129
w sprawie przeniesienia c. k. państwowej stadniny ogierów w Galicji z Drohowyża do Sądowej Wiszni.

Państwowa stadnina ogierów dla Galicji, a mianowicie jej komenda, jakoteż posterunek nr. 1, przeniesiona została z dniem 1. listopada b. r. z dotychczasowej siedziby w Drohowyżu-Mikołajowie do Sądowej Wiszni i ma nosić odtąd nazwę: „C. k. państwowa stadnina ogierów w Sądowej Wiszni.“

KRONIKA.

Eksc. Dr. Albin Bráf ustąpił ze stanowiska ministra rolnictwa, odznaczony przy tej sposobności godnością tajnego radcy. Kierownictwo c. k. Ministerstwa objął szef sekcji Józef Pop.

ϱ **Wywóz bydła serbskiego via Saloniki.** Za opłatą 27.000 fr. rocznie zobowiązał się Zarząd portu w Salonikach do wystawienia na własne koszta stajen na 400 wołów, 500 owiec i 700 świń, z których korzystać ma Serbia przy wywozie materjału rzeźnego za granicę. Materjał ten znajduje zbyt w Egipcie, we Włoszech i na wyspie Malcie. I bez tego nowego ułatwienia wywieziono w r. 1908 ze Serbii via Saloniki 4.000 wołów, 500 owiec i 4.000 kóz. Pokazuje się z tego, że Serbja nie jest wskazaną wyłącznie — jak to dawniej utrzymywano — na wywóz swego materjału rzeźnego w granice monarchji naszej i tem śmielej wymagać możemy, by c. k. rząd zastosował się ściśle, do uchwały Wys. Sejmu z dn. 14. października b. r.

ϱ **Przedłożenie rządowe, dotyczące upoważnienia do zawierania traktatów handlowych** było, jak wiadomo, przedmiotem obrad w wiedeńskiem centralnem biurze dla ochrony interesów rolnictwa, które poruczyło opracowanie memorjału osobnej komisji. Memorjał ten, wniesiony do prezydjum Rady ministrów, spowodował Komitet wykonawczy korporacyj przemysłowych i kupieckich do opracowania odpowiedzi, udzielonej do wiadomości prezydenta ministrów, ministra spraw zagranicznych i ministra handlu. W odpowiedzi tej zaznaczono, że żądania zawarte w memorjale agrarjuszy nie dozwoliłyby zawrzeć traktatu handlowego ani ze Serbią ani z Czarnogórą, domagając się wreszcie, ażeby sprawę organizacji zbytu bydła i zasiłku rolnictwa odłączono w zupełności od traktatów handlowych.

ϱ **Domieszki do mąki** były przedmiotem obrad II. sekcji międzynarodowego kongresu o fałszowaniu środków żywności, jaki się właśnie odbył w Paryżu za inicjatywą „Genewskiego białego krzyża“. Wniosek sekcji szedł w tym kierunku, aby dorobić domieszki do 4% mąki bobowej. Wnioskowi temu sprzeciwili się stanowczo delegaci węgierscy, oświadczając, że w myśl XLVI. art. ustawy z r. 1895 domieszkę taką uważaćby się musiało w granicach Królestwa węgierskiego za fałszowanie mąki karanie konfiskatą. Oświadczenie to delegatów węgierskich uchyliło wniosek sekcji ze względu, że w myśl owiadczenia przewodniczącego konkresu francuskiego ministra rolnictwa Ruau jakość artykułu, chroniona ustawami któregokolwiek z państw w kongresie udział biorących, musi być bezwzględnie uznaną i chronioną przez wszystkie inne państwa.

Kraj. stacja doświadczalna chemiczno-rolnicza w Dublanach wydała właśnie IX sprawozdanie z doświadczeń nawozowych polowych, przeprowadzonych w latach od 1906—1908. Sprawozdanie to opracowane przez dyr. Józefa Mikułowskiego Pomorskiego i adjunkta stacji chemiczno-rol. p. Adama Karpińskiego daje dokładny obraz pożytecznej działalności tej stacji tem cenniejszy, że jak w latach poprzednich opiera się na wywodach ze ścisłością naukową przeprowadzonych.

ϱ. **W sprawia ubezpieczenia socjalnego** obradowali delegaci wszystkich izb handlowych i przemysłownch d. 18. października b. r. w Wiedniu pod przewodnictwem Pawła Schölera. Rezolucje delegatów zwracają się przeciwko przedłożeniu rządowemu, żądając: 1) aby granicą wieku na pobory renty na starość nie był rok 65. życia lecz 70.; 2) aby zaniechać ubezpieczenia potomków ubezpieczonego; 3) aby zniżyć dodatek państwowy z 90 na 60 K; 4) aby zniżyć granice dochodów z 2400 K na 1200 K, przy której dodatek państwowy ma odpadać, wskutek czego zmieni się podstawa ubezpieczenia samoistnych; 5) zatrzymania przymusowego ubezpieczenia samoistnych. Co do uchwały ostatniej, oświadczyła się mniejszość za dobrowolną pobieraną jednak przez państwo formę ubezpieczenia. Co do kwestji, czy ubezpieczenie urzędników prywatnych ma być organicznie związane z ubezpieczeniem socjalnem, były zdania podzielone; zgodzono się jednak na wniosek izby handlowo reichenbergskiej, aby złączenie takie wziąć pod rozwagę i wdrożyć w tej mierze odpowiednie dochodzenia. Zgodzono się wreszcie na to, aby górnicy jak dotychczas ubezpieczali się w kasach brackich.

Gniazdo Sieroce w Stanisławczyku, założone ofiarnością ks. Andrzejowej Lubomirskiej poświęconem zostało dn. 11. listopada b. r. o godz. 12. w południe.

Krajowe Biuro Pracy we Lwowie. L. 1560, z dnia 4. listopada nika 1909. Krajowy wykaz tygodniowy Nr. XLV.

Brody: 4 rządców, 5 rządców-ekonomów 9 ekonomów, 2 ekonomów-kawalerów, 3 pisarzy gospodarskich, 4 podleśniczych, 3 karbowników, 4 gumiennych, 5 polowych lub gajowych, 1 chmielarz, 1 parobek do koni roboczych 8 ogrodników 5 na ordynarję, 3 na wikt, 4 kowal, 3 kowali dworskich, egzam. podkuwrery koni, 1 czeladnik kotlarski, 1 1 selmach, 5 na ordynarję 1 na wikł, 5 mas ynista, 4 furmanów, 2 sztangretów, parobków do koni wyjazdowych, 1 kucharz. — Cieszanów: 1 fornal, 1 furman, 1 lokaj. — Gorlice: 8 leśnych, 2 karbowników, z nich jeden z zoną kucharką bezdzietnyl1 kowal dworski, 1 czeladnik etolarski. — Kraków: 1rządca-ekonom, 1pisarz gospodarski, 1 kowal, 1 kołodziej, 1 młynarz 1 siodlarz, 4 maszynistów, 1 sztangret. — Łańcut: 2 gajowych-leśnych, 1 polowy, 1 kowal dworski, 1 stelmach dworski od 1 stycznia.—Myślenice: 1 fornal. 1 ogrodnik, 2 furmanów. — Nowy Sącz: 1 rządca, 1 rządca-ekonom, 1 ekonom, 1 leśniczy egzaminowany, leśny, zarządca gospod. wiejskiego, 1 parobek do koni od 1. stycznia, 1 kowal na ordynarję, 1 stelmach. — Sanok: 4 ekonomów, 2 leśniczych, 4 ogrodników, 1 kowal, 2 stelmachów. — Tarnobrzeg: 1 pomocnik gospodarski lnb ekonom, szkoła roln. 3 i pół lat praktyki — Krajowe Biuro: 1 podleśniczy-ekonom, wysłżony ułan, praktyka przy chmielu, kopaniu torfu, lat 45 żonaty, chmielarz egzaminowany, z 22-letnią w 5-miejskach, 1 pod-leśniczy, wysłużony żandarm, 6 lat służby lesnei, żonaty. 1 leśniczy, lua podleśniczy, lat praktyki z czego 2 lata jako samoistny leśniczy, lat 24 żonaty.

Z TARGÓW KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH.

Agencja sprzedaży materjału rzeźnego przy Komitecie.

Ceny w koronach za 100 klg. żywej wagi.

Zakupiono dla Wp. J. Zerygiewicza z Żukocina na jarmarkach w Nadwórnie, Łyścu i Tłumaczu 12 wołów za K. 3241; dla Wp. Włodzimierza Micewskiego z Tuczemp na jarmarka h w Łyścu i Tłumaczu 10 krów, część wysoko cielnych, a część ocielonych za K. 2104; dla Wp. Jana Krzysztofowicza z Artasowa na jarmarku w Kołomyji i Tłumaczu 10 krów, część wysoko cielnych, a część ocielonych za K. 2351 i dla Wp. Stanisława Lindego z Czernichowa na jarmarku w Ottynji 14 wołów za K. 4004. — Dnia 10. listopada sprzedano 1 buhaja subwencyjnego stacjonowanego w Siedliskach koło Rawy ruskiej wagi 750 lg, po 58 h. za K. 435. — Razem było w obrocie 47 sztuk bydła za łączną kwotę K 12.135.

Zakupno podświnek. Wp. Feliks Scacighino z Frzewóźca poczta Wojniłów zakupi 40 sztuk podświnek wagi 35—50 kg. Oferenci zechcą podać pod powyższym adresem cenę za 1 kg. żywej wagi, ilość sztuk i rasę takowych, miejscowość, pocztę, stację kol i inne ewentualne warunki.

Staraniem organizacji Głów. Zarządu Tow. Kółek rolniczych.

Ceny w halerzach za 1 kg. żywej wagi.

Dnia 28. października 1909 załadowano w Buczaczu 46, a w Hadyńkowcach 36 sztuk trzody, zaś dnia 29. października b.r. w Wasylkowcach 50 sztuk. Trzoda ta sprzedaną została w Wiedniu dnia 2. listopada br.

Ze sztuk załadowanych w Buczaczu: 9 otrzymało cenę 114, 18—116, 19—118. Przeciętny ubytek wagi na sztuce wynosi 7 kg. Hodowcy otrzymali netto po 96 h. za 1 kg.

Ze sztuk załadowanych w Hadyńkowcach: 3 otrzymało cenę 100, 17—110, 2—112, 5—114, 2—116, 7—120 Przeciętny ubytek wagi na sztuce wyno ił $1^1/_2$ kg. — Hodowcy otrzymali po 93 halerzy netto za 1 kg.

Zaś ze sztuk załadowanych w Wasylkowcach: 5 otrzymało cenę 108, 1—110, 3—112, 22—114 2—116, 14—118, 5—120

Przeciętny ubytek z powodu niedokładnego zważenia przy nadaniu nie dał się dokładnie wy ośrodkować. Hodowcy otrzymali po 96 h. netto za 1 kg. żywej wagi.

Od początku istnienia organizacji wysłano za pośrednictwem naszem 4177 sztuk i wypłacono za nie 294 448 K. 64 h.

Rolnicza Agencja sprzedaży materjału rzeznego w Wiedniu.

Sprawozdanie targowe z 8. listopada 1909. Ceny w koronach za 100 kg. żywej wagi. **Spęd:** wynosił 5 520 sztuk. Według gatunku 3.010 wołów; 886 buhajów; 1110 krów; 514 bawołów Razem 5 520 sztuk. Woły niemieckie prima: 92—108; secunda: 50 88; tertia 66 do 76; wyjątkowo: 114——, woły węg. siwe prima: 84—98: secunda: 64—82; tertia: 59—62; wyjątkowo: ———, woły węgier. zabarwione prima: 91—106; secunda: 74—88; tertia: 54—72; wyjątkowo: 112—— woły gal.: prima: 84 94 secunda: 70—80: tertia: 60 66; wyjątkowo 108-00; buhaje prima 76 82; secunda i tertia: 64 75; wyjątkowo: 90—00; krowy prima: 72—80, secunda i tertia 54 68; wyjątkowo: —90—; bawoły prima: 42 48: secunda i tertia 30—40; wyjątkowo: 24—56; woły z paszy: 40—78: bydło drobne 48—78

Uwaga: Na tym spędzie było więcej sztuk o 666. Buhaje, jak również bydło drobne utrzymały się przy cenach zeszłego tygodnia i prędko je rozkupiono. Opasy zwłaszcza prima były słabo reprezentowane i dlatego zyskały wyższą cenę o 1 2 K Ten sam wypad k korzystny zachodzi również przy wołach z paszy. Inne gatunki, jakoteż bawoł utrzymały się przy cenach zeszłego tygodnia. Na ze natrz sprzedano 1011 sztuk, a pozostało 7. — Najbliższy targ na bydło z powodu przypadającego święta w poniedziałek, odbędzie się dopiero we wtorek dnia 16. listopada.

Targ nierogacizny na St. Marx dnia 9. listopada 1909.

Spęd wynosił łącznie 15.093 sztuk. Płacono za 1 kg. żywej wagi w halerzach, bez wliczenia podatku spożywczego: węgierskie opasy prima 134—137, wyjątkowo 000·—000, opasy średnie 122—132, opasy stare 106-125, lekkie 106-125, morawskie podświnki prima 124—134, wyjątkowo 136, galicyjskie podświnki prima 118—126, wyjątkowo 130, secunda i tertia 98—116, wieprze i wysortowane świnie do chowu 92—110.

Uwaga: Na tym targu spęd podświnek był mniejszy o 1900, zaś opasów był większy o 1380 sztuk, skutkiem czego te ostatnie sprzedawano po cenach zeszłotygniowych, zaś ceny podświnek podskoczy y o 4—6 halerzy.

Targ bydła w Pradze.

Ceny w koronach za 100 kg wagi żywej.

Sprawozdanie targowe z dnia 8. listopada 1909. — Spęd bydła rogatego wynosił ogółem 888 sztuk, a w szczególności 226 czeskiego, 609 galicyjskiego, 39 węgierskiego, 14 bawołów. Za bydło czeskie płacono: woły od 60—88, prima od 95—102, wyjątkowo 105—000; buhaje od 54—87; krowy od 60—84; bydło galicyjskie: woły od 52—78, buhaje od 50—80, krowy od 48—70; młode jednoroczne woły i jałówki od 46—72; za sztukę bydła chu lego od 80—90, bawoły 62—74 k.; bydło węgierskie: woły 60—74, buhaje 62—74, krowy 54—68, bawoły 46—50; nierogacizna pochodzenia galicyjskiego (bez frachtu) od 100—110. Przebieg targu był pośredni. Nie sprzedano sztuk 00.

Targ mięsny z dnia 8. listopada 1909. Ceny w hal. za 1 kg. martwej wagi. Sprzedano 130 sztuk owiec od 80—116, 110 szt. cieląt od 140—172, wyjątkowo 180— —, (z potrąceniem 7—10 kg. na sztuce); 450 kg. mięsa wieprzowego, a to z czeskich świń od 152—164, z galicyjskich 152—164, 40 000 kg. mięsa, a mianowicie: wołowego: przednie 120—136, tylne 134—160, z buhajów: przednie 100-112, tylne 112—128, z krów: przednie 80—104, tylne 88—126, mięso z jednorocznych byczków i jałówek: przednie 84—92, tylne 104—120. Przebieg targu pośredni.

Lwów, dnia 10 listopada 1909. Na targ dzisiejszy spędzono wołów 84, buhajów 26, krów 89, razem bydła rogatego rosłego sztuk 109 jałowników 178 cieląt 114, owiec i kóz 0, nierogacizny 42, razem 533. Woły opasowe płacono po — —·— k., woły z paszy chude po 68—74 k., buhaje po 58—66 k., krowy po 56—62 k., jałownik po 48—56 k., cielęta po 78—104 k., nierogaciznę po 100— 108 k. barany para po —.— k., wszystko za 1 cetnar metryczny żywej wagi.

Kraków, dnia 9. listopada 1909. Z miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie. Na targ dzisiejszy spędzono bydła rogatego 281, cieląt 212, owiec i kóz 25, nierogacizny 496, razem 1014 zwierząt. **Z zakupionych na oko płacono za sztukę:** buhaje 95—200; woły z paszy 160—290 kor., krowy 100—180 kor., jałówki 40—110 kor., cielęta 20—50 kor., owce i kozy 8—15 kor. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano na miejscową konsumcyę 835, na konsumcyę innych gmin kraju 169 sztuk.

Wiedeńska roln. giełda zbożowa z dnia 9. listopada 1909.

Ceny w koronach za 50 kg.

Pszenica (cisańska 78—81 kg) 15·20-15·55; (banatka nowa 77—80 14·85—15·20; z okolicy Raby i Wieselburgu (76—78 kg) 14·45—14·75, słowacka (76—79 kg) 14·25—14·50, (południowa nowa 76—80 kg) 14 30 14·70; (rumuńska nowa 79—81 kg) 14·60—14 85, (rosyjska 77—81 kg) 14 20—14·60.

Żyto (słowackie nowe 72—75 kg) 10·10—10·30; (peszteńskie nowe 72 75 kg) 10·25 10·40; (austryackie nowe 70—75 kg) 10·05—10 30.

Jęczmień (morawski) loco stacje 8·10—9·—; (słowacki) loco stacje 7 30—10.0— z okolicy Raby i Wieselburgu (loco stacje) 7·25—7·90 cisański (loco stacje) 6·80—7·20. pastewny 0·—0·00, browarniany 0·00—0·00.

Owies (węgierski pierwszej sorty) 8·50- 8·30; (prima) 8·20-8 50 średni 7·90—8·20. czeski, morawski i niższo-austrjackie 7·95—8·10.

Siano z 6/11. (prasowane, węgierskie, kwaśne) 4·30—4·40 (półsłodkie) 4·40-4·55; słodkie 4·75-5·00 (morawskie półsłodkie) 4·75—5·00; (niższo austryackie półsłodkie) 4·75—5·—; (słodkie) 5·00—5·30.

Słoma (prasowana, pszeniczna) 3·15—3·20; (żytnia) 3·20—3·30 (jęczmienna) 3·15—3·25; (owsiana) 3 15—3·25; (żytnia wiązana, 3·50—3·60.

Makuchy (rzepakowe) 7·50—8·00; (lniane) 9·50—10 00.

Grys (pszenny drobny) 5·55—5·70; (grubszy) 6·00—6·20; (żytni 5·80—6 00

Sprawozdanie Tarnopolskie z dnia 5. listopada 1909.

Ceny podane w koronach, za 50 kg. loco Tarnopol.

Pszenica 13 25-13·50, Żyto 9·50—9·75, Jęczmień browarniany 7·50-7·75 Groch Victorja 13·00—13·50, Groch zwykły 11·00—12 00 Owies 7·25—7·50, Hreczka 7·25—7·50, Wyka 6·75—7·25, Koniczyna czerwona 75·75—77·50, koniczyna biała 80·00—95·00. Spirytus paritas za 50 litrów 24·00—25·50. nadkontyngent 15·50—16·00

Ceny zboża na giełdzie w Budapeszcie.

Dnia 9. listopada 1909, towar prima w koronach za 100 kg.

Pszenica 29·20—29·60; Żyto 19·80—20·05; Jęczmień (pastewny) 14·25—14·45; Owies 15·70 15·80.

Ceny spirytusu paritas Husiatyn.

Sprawozdanie Związku przedsiębiorców gorzelni rolniczych z dnia 4. listopada 1909. Ceny w koronach za 1 hl. na 100%. Spirytus gotowy kontyngentowany 50·—50·50 ekskontyngentowany 30 00—30·50

Ceny giełdowe masła w Wiedniu dnia 4. listopada 1909.

Za 1 kg. płacono w koronach: I. (deserowe prima) 2·90—3·00; II. (deserowe secunda) 2·70—2·80; III. (stołowe) 2·40—2·50; IV. (kuchenne lepsze) 2·10—2·20; V. (kuchenne gorsze) 1·60.

Ceny jaj dnia 9. listopada 1909.

Wiedeń Za 1 K bez opakowania: beczkowe: świeże nieprzeświecane prima $12^1/_2$, secunda $12^3/_4$; wozowe (dostawiane przez włościan na targ) $12^1/_4$; **węgierskie** w paczkach po 1440 sztuk łącznie z opakowaniem za koron: **Z Wielkiej Kanicy** 110—112; **z Baczki** 108 110; inne węgierskie 000·—000. **Siedmiogrodzkie** orygināl 104 105; sortowane 106—108 K. bośniackie 00—00 Ceny wprawdzie niezmienione, ze względu jednak na podwyżkę takowych w Londynie i Berlinie, należy i w Wiedniu oczekiwać zwyżki.

Berlin. Za kopę w markach: prima duże **południowo-rosyjskie** 0·00 0·00; węgierskie i galicyjskie 4·50—4·80; secunda 4·30—4·50; drobne 3·50—3·80; z wapna: 3·80—3·90; jaja do picia 0·00—0·00 Ceny ogółem trzymają się na znaczn j wyżynie.

Londyn. Notowania dla włoskich jaj podniosły się od 6 d. do 1 szelinga, niebieskie o 6 d., a czerwone o 3 d. Wobec nowej zwyżki cen, tendencja targowa nieco osłabła. Oficjalne notowania w szelingach za 120 sztuk: wiedeńskie niebieskie 11 sh. 3 d., czerwone 9 sh. 3 d.

Nakładem c. k. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego.
Odpowiedzialny redaktor: Dr. cam. August Rodakiewicz.

Z Drukarni Ludowej we Lwowie, plac Bernardyński l. 7.